



**ILUSTROWANY DODATEK TYGODNIOWY**  
**Nr 41 Głosu Wielkopolskiego**

Prof. dr **JÓZEF CZEKALSKI**

# Krajobrazy Związku Radzieckiego

Związku: naftonośne tereny, z Baku na czele, i kopalnie manganu, nieocenionej domieszki do stali, bez której nie masz ani pancernych płyt dla okrętów wojennych, ani dla czołgów.

Od brzegów Morza Kaspijskiego aż po cieśninę Berynga rozciągnęła się wzdłuż południowej granicy Związku smuga łańcuchów górskich, kotlin i dolin. Dziwna to smuga. Na zachodzie otulają ją piaski gorących pustyni Kara Kum i Kizyl-Kum z oazami nad Syrdarją i Amudarją. W środku wznosi się ona na zawrotnej wysokości (7666 m 34 szczyty wyższe) 5 tys. w łańcuchach brzeźnych Pamiru, zwieńczonych olbrzymimi czapami i jezorami lodowcowymi wielokilometrowej — do 37 km — długości. Na północnym wschodzie ten pas wyżynny rozsypane jak z rogu obfitości przepych skarbow mineralnych



Nowy gmach Zarządu Kolei Południowo-Uralskiej w Czelabinsku (Rosyjska Socjalist. Republ. Rad)

Dalekobieźny pociąg pośpieszny zużyłby półtora tygodnia na przecięcie obszaru ziem Związkowych z zachodu na wschód. Ziemi te bowiem objęły jedną trzecią obwodu naszej planety a pokryły jedną siódmą wszystkich łańdów świata.

We mgłach Oceanu Lodowatego, na morzu Karskim pracują pojeźne łamacze lodów, aby utorować drogę karawanom statków, zdążającym na Ocean Spokojny dookoła półwyspu Tajmyr, przylądka, Czeluskin...

A w tym samym czasie opadają dojrzałe soczyste owoce z drzew, wyhodowanych w gorących, sztucznie nawodnionych oazach Turkmenii — Tadżyki — i Uzbeki-stanu. Oazy te leżą na tym samym równoleżniku co południe Grecji, Włoch, Hiszpanii, co słoneczna amerykańska Kalifornia...

W tych dwóch zdaniach zamknięty został klucz do zrozumienia tego zestroju krajin, w jaki przez jednolitość ustrojową Związku została sprzęgnięta ich różnorodność krajobrazowa.

Gama to rzeczywiście bogata i różnicowana, a jej składowe w dwie układają się grupy. Oto olbrzymia rozciągłość ziem Związku zamknęła w jego granicach największe na świecie pasy jednolitego krajobrazu przyrodzonego, często jeszcze niekniętego przez człowieka na większą skalę. Taką jest tundra północno-rosyjska i syberyjska, taką jest taiga i las od brzegów Baltyku do wybrzeży azjatyckich Pacyfiku, takim pas stepu od Podola do Altaju — ciągnący się przez jedną szóstą obwodu ziem — to krótki lecz szeroki pas stepu pustynnego na południu i jego ciepłe wśród piasków i dolin — oazy.

To jedna grupa krajobrazów o przestrzennym, potężnym, zwartym i jednolitym charakterze, aż monotonnym przez powtarzanie się na znacznych przestrzeniach tego samego kolorytu, tej samej roślinności i typu gospodarki.

A druga grupa krajobrazów — to krajobrazy wyspy czy plamy ostroindywidualizowanych regionów. Wyodrębniła je bądź to różnorodność działających tu sił przyrody, bądź różnorodność agentów natury gospodarczej, społecznej, politycznej, historycznej, etnicznej i kulturowej.

Krajobrazy przyrodzone, będące dziełem natury — to owiane jażeniem zorzy północnej, a dziś już na terenie kopalni skąpane w potokach elektr. światła góry Chibińskie, pełne bogactw, na surowej północy, na półwyspie Kola — dostawca fosforu dla rolnictwa i drzewa na skalę światową.

To olbrzymi na 2650 km długi łańcuch Uralu — zwany przez Rosjan żelaznym pasem ich republiki — ze swymi całymi górami najlepszej rudy żelaza magnetytu, z jedynym w swoim rodzaju parkiem natury — rajem dla mineralogów, gdzie na niewielkiej przestrzeni w rezerwacie Ilmeńskim występują okazy przeszło półtorej setki różnych minerałów.

To góry Krymu — jak ekran zatrzymujące na swych zboczach północnych mroźne wiatry zimowe, a na słonecznym wybrzeżu kryjące wśród roślinno-

ści śródziemnomorskiej skarby archeologiczne greckich budowli i posągów w Teodozji i Jalcie.

To góry Kaukazu: kraj wprost legendarny, którego zbocza północne oble-



wa morze pól pszenicznych i złote pola słonecznika, a na zboczach południowych, od strony Morza Czarnego otula go prawie dziewiczy las. Las to azalii — rododendronów wysoko u stóp prze-



W azerskiej przemyśle rybnym rozpoczęły się jesienne połowy ryb. Na zdjęciu — rybacy dokonują oględzin pierwszej partii złowionych ryb.

pięknych lodowców, las klonów i buków na zboczach, gdzie wije się dziki krzew winny. A niżej zbocza gór nurzają się w pięknych gajach owocujących drzew pomarańczowych, wśród palm, plantacji herbaty i nad brzegiem pól ryżowych, obok których srebrzy się puch na polach dojrzewającej bawełny... Wszak tu była owa Kolchida, do której po złote runo ruszali ongiś Argonauci z mitów greckich.

W tej scenarii z bajki leżą siedziby kilkudziesięciu plemion górali, a wśród nich to zagadkowe plemię Osetinów, których antropologicznych odpowiedników ustalił na podstawie badań R. Falkowskiego u nas nieoczekiwanie prof. Czekanowski w grupie Połonińców nad górnym Sanem.

I tu, na Kaukazie, leżą dwa skarby

Altaju, Alatau gór Czerskiego, Kolymy i Czukajki, tj. półwyspu Czukczów i Kamczatki. Skarby gór starej Europy przetrząsane są przez człowieka już od tysięcy lat i niewiele z nich — prócz węgla — zostało. Skarby Ameryki pożąra gigantyczny przemysł od lat paruset. Skarby gór Związku są tylko na poczęcie, a śmiało można powiedzieć, że znana ich część jest tylko ułamkiem tych zasobów, które jeszcze uniknęły badawczego oka geologa i jego świadra.

Te skarbnice łańcuchów i grup górskich stoją niczym wyspy wśród morza równinnych kotlin, nizin i wyżyn. Podobnie, również jak wyspy występują wśród krajobrazu pierwotnego gór, stepu, lasu i tundry, a nawet pustyni liczne oazy krajobrazu zmodyfikowanego, przekształconego przez człowieka.

To przekształcenie biegnie trzema odrębnymi etapami i obraz ten, zmienny w czasie, daje dziś nieoczekiwane, pel-

**Stalingrad. — Dla odbudowy bohater-skiego miasta ze wszystkich stron kraju napływa materiał budowlany i przemysłowy. Na zdjęciu — tratwa drzewa budowlanego na Woidze.**

ne niespodziewanych paradoksów sceny krajobrazowej.

Okres przedrewolucyjny włączył w rezultacie podbojów Rosji carskiej do pierwotnego, zacofanego rolniczego państwa moskiewskiego na wschodzie, północy, zachodzie, południu i połuda. zachodzie ziemie, które zdążyły wytworzyć już poprzednio własne krajobrazy. Były to pierwotne krajobrazy lodów Syberii, były to też na zachodzie ziemie o rolnictwie stojącym wysoko i nadal uprzemysławiającym się szybko w dziedzinie cukrownictwa, gorzelnictwa i hodowli. A na południu włączone zostały fragmenty krajin należących do kultury orientalnej, o wysoko rozwiniętym kunszcie sztucznego nawadniania, sadownictwa, jedwabnictwa, rękodzieł, hodowli owiec, o własnym stylu budowlany, bytu codziennego, struktury społecznej — trącej często głębokim średniowieczem.

W marazmie życia gospodarczego Rosji carskiej krajobrazy te albo ewolucjonizowały powoli jak południe ukraińskie, centralny okręg przemysłowy i Ural, albo stacjonowały tworząc zakrzepłe okazy muzealne folkloru Chiwy, Buchary, Fergany, Turkiestanu.

Po rewolucji październikowej wszystkie te elementy zostały ujęte w ramy planu jednolitej przebudowy gospodar-

czej i społeczno-politycznej. Na krajobraz pierwotny, na resztki dawnych kultur, na fragmenty obcych zespołów kulturowych — nalożone zostało z przemożną siłą wspólne piętno — pełno przyspieszonego narzucania cech kultury przemysłowej, miejskiej typu europejskiego z wieku bieżącego a w aspekcie gospodarki marksistowskiej.

Z zestawienia tych trzech wątków — historycznych krajobrazów gospodarczych Rosji przedrewolucyjnej, krajobrazów włączonych obcych kultur i krajobrazów współczesnego nowego porządku powstaje obraz tak szczególny w napięciu walki człowieka z tym przyrodzonym, że napróżno szukaliśmy analogii w znanych nam krajobrazach Europy. Tylko daleki, w perspektywie przeszło stulecia widniejący obraz Sta-

Dzięki długoletnim wysiłkom pracowników licznych stacji doświadczalnych stało się możliwe uprawianie roślin podzwrotnikowych i południowych w innych rejonach kraju.

Na zdjęciu: Zbiór herbaty na stacji doświadczalnej w Krasnodarskim kraju.



nów Zjednoczonych wchłaniających masy ludzkie przesuwające się z Europy na drugą półkulę, wznoszących miasta w stepie lub puszczy i rzucających maszynę — podówczas tylko parowa — do walki z przyrodą — może dać daleką podstawę porównawczą w dziedzinie podobieństw i różnic.

Ten nowy krajobraz idącej naprzód przebudowy zaznaczył się na mapie



od Murmańska, Archangielska, przez Leningrad i jego okolice, na Jarosław i okręg najstarszy moskiewski do Charkowa, Donbasu, Odessy i Baku rozciągnął się olbrzymi południkowy pas inwestycji przemysłowych, rozbudowy miast, zagęszczenia sieci kolei i dróg.

Równoległe niemal do tego pasa rozciąga się drugi, mniejszy, oparty o Ural a oddzielony od poprzedniego Wołgą. Wołga dziś jeszcze dzieli. Ale już podczas tej wojny wzdłuż jej brzegów z małych, malowniczych miasteczek nadbrzeżnych rozwinęły się miasta przemysłowe, a rozwój eksploatacji ropy naftowej w drugim Baku — pomiędzy Wołgą a Uralem wróży powstanie tu nowego ogniwa, które połączy te dwie dziedziny krajobrazu miejskiego w jedną całość.

Od Uralu na wschód przez Tiumeń, Omsk, Nowosybirsk, przez Stalińsk, Pietrowsk, Krasnojarsk, Irkuck do Komsomolska i Wiadywostoku ciągnie się inny pas uprzemysłowiony, o dług. jednej trzeciej naszej półkuli. Pas nieoczekiwane krajobrazu. W pierwotnym lesie, czy wśród stepu, czy w dzikiej jeszcze dolinie górskiej, wita oko przybysza dymy wielkich pieców, uderza gwar zakładów mechanicznych, oślepia elektryczne światło. Większe

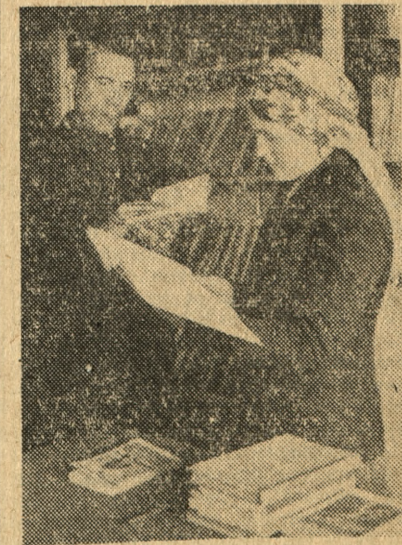
mińsze partie krajobrazu typu naszego Śląska w oprawie pierwotnej jeszcze natury i w otoczu osad miejskich dostosowanych do wymagań tej natury i cechy najświeższe noszących w budownictwie mieszkalnym pionierskiej młodości. Jeszcze świeże, gorące ślady marszu zwycięskiej techniki i idącego w jej cieniu człowieka marszu do zwycięstwa nad przestrzenią geograficzną i nad warunkami przyrodzonymi tej przestrzeni w regionie.

Pod względem malarskim i epickim najsilniej uderza oczy wędrowca kontrast nowego życia na szlakach dawnych kultur orientalnych i północno-azjatyckich. Tu bowiem technika modyfikuje nie tylko tło przyrodzone, lecz wprowadza w groteskowe często zespolenie dawną kulturę z najnowszymi swy-

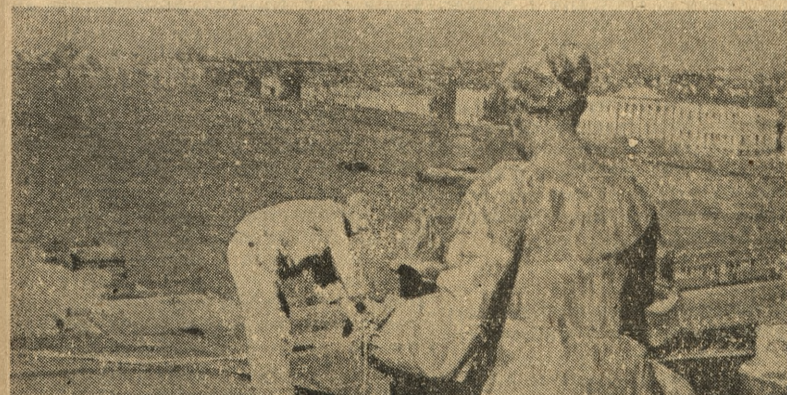
mi zdobycami. Jakież nie uśmiechną się do rozradowanego Tadżyka, który w swym barwnym jedwabnym obfitym, faldzistym kaftanie i w zawoju kieruje usmolonym traktoorem na polu bawelny w kolchozie, na tle minaretów zelektryfikowanego meczetu

Dalekobieźny pociąg pośpieszny przerzuca nas w podróży przez Związek z jednego regionu na drugi, ale nie tylko przesuwa się przed nami przestrzeń. Odbywamy, jadąc nim, podróż w czasie. Oto z głębin boru, czy stepu, ze środowiska pasterzy lub myśliwców o folklorze pamiętającym echa starsze niż nasza era, wpadamy na oazy przez wioski, strzechą krytych chałup całe w oplocie masztów przewodów wysokiego napięcia, z bezpośrednio malarskiego uroku pleneru mijających scenierii, rzucając się wprost na hałaśliwe pole walki zdobywczej techniki w pełnym toku akcji.

Z tych kontrastów — aż ostrych czasem i bolesnych, z gęstwin lasów, z mgieł „pomoria”, z piekła stalowni, szacht węglowych i hut wychyla się ku nam twarz trzującego się na tym olbrzymim obszarze człowieka, w bohaterkiej, czasem epickiej, czasem tragicznej walce nowego człowieka z odwiecznym tłem krajobrazu.



Młodzi nauczyciele w Czuwacji Fot. (6) Ag. II. APL.



Fragment z odbudowującego się ze zniszczeń wojennych Leningradu. Widok na port.

# Muzyka w Związku Radzieckim

W rozbudowie stosunków przyjaznych Polski ze Związkiem Radzieckim powinna muzyka odegrać rolę dominującą jako sztuka, która oddziałuje najsilniej na duszę człowieka. I w tym kierunku rozwija się też działalność Towarzystwa Przyjaźni Polsko Radzieckiej, żeby oba nasze kraje poznawały coraz lepiej głębokie wartości, jakie tkwią w muzyce polskiej i radzieckiej. Z narodów Związku Radzieckiego ważne miejsce w muzyce zajmuje naród rosyjski, który jest jednym z najmuzykalniejszych na świecie. Naród ten, który pozostając przez długie wieki w ucisku caratu, był krepowany w swoim rozwoju kulturalnym, dokonał na przestrzeni 150-ciu lat tak ogromnego rozwoju wszystkich sztuk pięknych, na jakie inne narody potrzebowały wielu stuleci. W dziejach muzyki rosyjskiej, która dziś cały świat oświeca swym bogactwem, można zauważyć kilka doniosłych momentów, które miały epokowe znaczenie. Pierwsze wielkie talenty kompozytorskie budzą się w wieku XVIII, a wśród nich jasnieją jak słupy ogniste na drodze budowania gmachu kultury muzycznej pierwsi wielcy kompozytorzy rosyjscy Bortnianski, Dargomyski i Aleksander Glinka, ten ostatni nazywany ojcem muzyki rosyjskiej, iako twórca pierwszej narodowej opery. Opery jego, zwłaszcza „Ruslan i Ludmilla” muszą być zapisane złotymi głaskami w dziejach twórczości operowej rosyjskiej, która wydała później tak wspaniałe talenty, jak Czajkowskiego, Rimskiego, Borodina i Mussorgskiego. Nie mniejszy wpływ wywarł na rozwój muzyki swego kraju Aleksander Dargomyski, który — jak sam pisze do przyjaciela — szuka w sztuce prawdy i dzieła jego dlatego stały się punktem wyjścia dla nowej szkoły rosyjskiej.



K. Igumnow, pianista prof. konserw. w Moskwie

W połowie wieku XIX następuje doniosły moment dla dalszego rozwoju. Oto 5 wybitnych muzyków rosyjskich łączy się w wspólną grupę celem ożywienia ruchu muzycznego w całym kraju oraz w celu włączenia muzyki rosyjskiej do nurtu artystycznego. Który pod wpływem reform Liszta, Wagnera i Berliozia zapanował wówczas w muzyce europejskiej. Byli to: Cezar Cui, Modest Mussorgski, Mikołaj Balakirew, Aleksander Borodina i Rimski-Korsakow. Wpływ Borodina można nazwać rewolucyjnym, a krytycy współcześni nazywali dzieła jego z powodu ich nowatorstwa nihilistycznymi, ponieważ Borodina negował komonans, ale jego symfonie oraz opera „Książę Igor” zdobyły światowy rozgłos i uznanie. Najoryginalniejszym był talent Mussorgskiego, urodzonego w roku 1839, który wyciągnął ostatnie konsekwencje z założenia ideowych Dargomyskiego. Mimo, że Mussorgski nie posiadał wykształcenia muzycznego w operze swojej „Borys Godunow” okazał się mistrzem charakterystyki muzycznej, a poza tym głębią „znawcą duszy ludzkiej” w szczególności rosyjskiej. Jednak genialny ten muzyk kończy swój żywot tragicznie i umiera zupełnie zapomniany.

Rimski-Korsakow, uczeń Balakirewa, początkowo dyktant ulegający wpływom muzyki niemieckiej i francuskiej, z czasem dochodzi do mistrzostwa w instrumentacji i kontrapunkcie i w tym kierunku góruje nad współczesnymi mu kompozytorami, a jako pedagog wykształca Glazunowa, Lliadowa, Arenskiego, Greczaninowa i Wihtola. Swoją operą „Sadko” stwarza typ ludowej opery rosyjskiej. Sławne są również jego opery: pełen egzotyku czaru „Złoty kogucik” i opera „Śnieżyczka”. Balet „Szeherazada” oświecający przepychem instrumentacji i bogactwem inwencji melodyjnej jest po dziś dzień wystawiany na wszystkich wielkich scenach świata. Uważany za najgenialniejszego kompozytora rosyjskiego Piotr Czajkowski nie należał do grupy 5 nowatorów, ale jego indywidualność stanowi osobną wielką pozycję w dziejach muzyki. Czajkowski zaczyna karierę muzyczną jako pianista, ale przy niesmiertelnej naturze nie porwa publiczności swoją grą, jego wielkość zaznacza się dopiero w działalności kompozytorskiej. Na tym polu stwarza dzieła o nieprzemijającej wartości. Najwybitniejszymi dziełami Piotra Czajkowskiego są jego trzy ostatnie symfonie, z patetyczną na czele, które piękno i głęboki nastrój o tragicznym wyrazie wywierają wstrząsające wrażenie. Obok symfonii wyróżniają się: monumentalny koncert fortepianowy b-moll, koncert skrzypcowy, trio fortepianowe, kwartet smyczkowy oraz opery „Eugeniusz Oniegin”, „Dama pikawa”, „Jolanta” i „Joanna D'Arc”. Ogromne zasługi dla organizacji życia muzycznego w Rosji położyli: słynny kompozytor — pianista Antoni Rubinstein działający w Petersburgu,

jego brat Mikołaj, długoletni profesor konserwatorium w Moskwie.

Kontynuatorem stylu Czajkowskiego był wielki pianista i kompozytor Sergiusz Rachmaninow, jedna z najpotężniejszych indywidualności muzycznych na przełomie XIX i XX wieku, dzięki przede wszystkim temu, że w nim skoncentrował się wielki talent kompozytorski o oświecającym talencie jako pianisty wirtuoza. Również Rachmaninow był zmarły przedwcześnie Aleksander Scriabin wytwarzający nowe drogi muzyce swego kraju.

Ostatnie 30 lat w rozwoju muzyki w Związku Radzieckim to dzieło gigantycznej organizacji, które zostało zrealizowane przez społeczeństwo tamtejsze po przewyciężeniu niemożliwych trudności, gdyż utworzenie drogi dla nowych prądów w sztuce, nawet w tak muzykalnym z natury jak naród radziecki, nie było łatwe wobec oporu pewnych w akademizmie skostniałych estetyzujących ugrupowań artystycznych. Ponieważ żywiołowy rozpęd twórczy młodego pokolenia wymagał wielkiej ekspansji artystycznej, należało stworzyć dla niej drogi ujęcia przez pozyskanie wszystkich czynników, które mogłyby te usiłowania poprzeć. Podjęto zatem walkę na wszystkich frontach poprawy bytu dla artystycznej muzyki radzieckiej i dzięki wytrwałej, intensywnej akcji w tym kierunku zdobywano dla niej coraz to nowe pozycje. Akcja ta rozpoczęła się zrazu propagowaniem twórczości młodych muzyków, zapoznając społeczeństwo z drobnymi ich kompozycjami i pieśniami, przyzwyczajając ogół do nowych tematów artystycznych, do pojęć biegunowo przeciwnych od zastarzałych wpływów kultur obcych. Apoteozowano trud szarego człowieka, poświęcającego swoją egzystencję dla dobra ogółu, a kampania ta dała pozytywne rezultaty. Po dziełach

mniejszych przyszła kolej na wielkie utwory symfoniczne i wokalne-orkiestrowe, które dziś w setkach koncertów estradowych i radiowych dokumentują swoją żywotność. Dzięki przychylnym postawie władz państwowych, partyjnych i radiowych muzyka zdobyła sobie w całym Związku Radzieckim olbrzymie uznanie. Już przed wojną i zagranicą zainteresowała się tym poważnym dorobkiem muzycznym czego dowodem były transmisje koncertów radzieckich dokonywane przez radiofonie czeskosłowacką, francuską i Stanów Zjednoczonych Ameryki. Na poparcie to zasłużyła sobie twórczość sztuki radzieckiej w całej pełni, gdyż wartość jej gatunkowa ogromnie wzrosła. Spowodowanym to zostało nie tylko dzięki talentom tamtejszym na polu twórczości i odwrotności muzycznej, ale również dlatego, że muzyka radziecka uwolniła się od deprawujących sztukę interesów merkantylnych.

Centrami ruchu muzycznego są obecnie miasta takie, jak Moskwa, Leningrad, Odessa, Kijów i Charków. Tam działają i pracują najwybitniejsi kompozytorzy, dyrygenci, wirtuozi, muzykolodzy i śpiewacy. Z kompozytorów starszej generacji należy przede wszystkim wymienić olbrzymi talent Mirosława Górnego, słynnego symfonistę oraz Sergiusza Prokofiewa, twórcę symfonii w stylu neoklasycznym i koncertów fortepian., które słyszeliśmy z okazji koncertów tego artysty w Filhar-



Lew Oborin, pianista laureat pierwszego Warszawskiego Konkursu Chopinowskiego

monii Warszawskiej. Dalej wymienić należy Glijera, kompozytora opery „Szach Senem”, baletów i pięknych pieśni, Wasilenkę, którego symfonia arktyczna świetnie wykorzystuje folklor: narodowy oraz Ippolitowa Ivanowa, popularnego kompozytora Suiity Kaukaskiej (znanej dobrze radiosłuchaczom poznańskim) i Suiity Katalońskiej.

Z młodszych kompozytorów naczelną miejsce zajmuje Michał Szostakowicz, laureat państwowych nagród, którego pierwszą symfonię słyszał Poznań, gdy ją wykonał przed wojną z orkiestrą Opery Poznańskiej dyrygent jugosłowiański Matachich. O wielkim talencie Kabalewskiego najlepiej świadczy fakt, że twórczością tegoż muzyka zainteresował się wielki dyrygent Arturo Toscanini, wykonując jego symfonię dla wytwórni amerykańskiej płyt. Niesposób wymienić wszystkie nazwiska, które w większym lub mniejszym stopniu przyczyniają się do utrwalenia dobrej opinii o radzieckim ruchu muzycznym. Kompozytor Szczerbaczew pisze monumentalne dzieło „Fabryka”, zajmujące cały wieczór, a aparat wykonawczy składa się nie tylko z orkiestry, chórów i solistów, ale nawet wprowadzeni są speakerzy i prelegenci. Symfonia ta została napisana czci bohaterów rewolucji i wykonana została po raz pierwszy na 30-lecie rewolucji październikowej.

Pocześnie miejsce w ruchu muzycznym Związku Radzieckiego zajmują: wybitny kompozytor Mosołow, autor słynnej symfonii „Odlęwna stał”. Knipper, Szebalin, Wlepiak, Polywinkin a przede wszystkim Chaczaturian kompozytor o wielkiej odrębności fizjonomii twórczej, którego koncert fortepianowy stworzył w Poznaniu w wykonaniu Stanisława Szpinalskiego. W pieśniarstwie przoduje muzyk ukraiński Biały, propagatorem pieśni radzieckich są również Zacharian Rewuckij, Janowskij, Bohatiew i Bondarenko. Do zainteresowania muzyką na szerszych masach ludu przyczyniła się w sposób decydujący radiofonie radziecka, której rozmach organizacyjny i intensywność wysiłku nad upowszechnieniem kultury muzycznej są olbrzymie. Już przed 10 laty doszło do głosu w 800 utworach nadanych przez radio aż 120 kompozytorów radzieckich. Dysponując olbrzymim aparatem wykonawczym mogła centralna radiofonie radziecka z powodzeniem propaga-

wać twórczość muzyczną i popierać młode talenty, wychodząc z założenia, że tylko przez wykorzystanie wszystkich źródeł ekspansji artystycznej i ogromną różnorodność programu można uniknąć jednostronności i skostnienia w szablonach. Muzyka zajęła też w audycjach radzieckich rozgłosu naczelną rolę, a ilość wykonawców muzycznych audycji radiowych doszła tam do imponującej: cyfry 25 tysięcy. To wszystko powinno nas zachęcić do coraz większego zainteresowania muzyką radziecką, tym bardziej, że i polska muzyka znajduje w Związku Radzieckim coraz większe uznanie do czego przyczyniła się niewątpliwie akcja dra Zofii Lissy, która organizując koncerty polskie w Moskwie i innych centrach Związku Radzieckiego, wygłaszała tam odczyty propagandowe oraz publikowała w tamtejszej prasie felietony o polskiej muzyce, podejmując doniosłe zadanie zbliżenia obu zaprzyjaźnionych narodów na polu kulturalnym. Instytucje muzyczne Związku Radzieckiego interesują się stale muzyką polską, którą wprowadzają na estrady koncertowe stołecznych miast.



Emil Gilels laureat Z. S. R. R.

Zarówno w okresie międzywojennym jak i obecnym przede wszystkim kult dla Chopina był tam ogromny. Przed dwoma laty zorganizowano Festiwal Chopinowski, na którym najwybitniejsi pianiści radzieccy odegrali w Moskwie wszystkie utwory naszego genialnego twórcy.

Z kompozytorów polskich cieszy się również wielką popularnością Stanisław Moniuszko, którego opera „Halka” należy do repertuaru scen stołecznych, ale również i dzieła Noskowskiego, Karłowicza, Karola Szymanowskiego i Różyckiego nie są obce słuchaczowi radzieckiemu. Publiczność Moskwy i Leningradu wita zawsze entuzjastycznie artystów polskich, a echa wielkich sukcesów Ewy Bandrowskiej-Turskiej, Fitelberga, Umińskiej, Ekiera i Wilkomirskiego napawały nas dumą, że artyści ci zdołali zdobyć uznanie w tych wielkich centrach muzycznych, gdzie słuchacze przyzwyczajeni są do najwyższego poziomu artystycznego.

Żuż wiele lat przed wojną ulubieńcami publiczności Moskwy i Leningradu byli pianiści polscy Hofman i Józef Sliwiński, a stanowiska profesorskie w konserwatoriach Charkowa, Saratowa i Kijowa zajmowali: skrzypek Aleksander Górski oraz wiolonczeliści Wierzbilowicz i Dezyderusz Danczowski. Dyrektorem konserwatorium w Saratowie był przez długie lata znakomity nasz pianista Józef Sliwiński, a wychowankiem konserwatorium kijowskiego — est pianista poznański prof. Zygmunt Lisicki. Zarówno przed wojną jak i obecnie dzięki orkiestrze Filharmonii Poznańskiej słyszeliśmy w Poznaniu utwory najwybitniejszych kompozytorów radzieckich, a w miesiącu pogłębiała przyjaźni polsko-radzieckiej odbyła się dwie imprezy muzyczne poświęcone muzyce radzieckiej: koncert symfoniczny Filharmonii Poznańskiej w dniu 15 października i koncert muzyki ludowej radzieckiej organizowany przez Poznańską Rozgłośnię Polskiego Radia w dniu 31 października. Dotychczasowe występy gościnne artystów i zespołów radzieckich w Poznaniu świadczyły o bardzo wysokim poziomie tamtejszego życia muzycznego, a na miesiąc pogłębiała przyjaźni polsko-radzieckiej w okresie od 7. 10.—7. 11. projektowane są dalsze koncerty muzyki radzieckiej w wykonaniu wybitnych solistów i zespołów radzieckich, po których można oczekiwać, jak zwykle, silnych emocji i wzruszeń artystycznych.

Polskie Radio w Poznaniu dorzuciło obok Koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Zarządzie Miejskim również swoją cegiełkę w kierunku zainteresowania tutejszego społeczeństwa muzyką i kulturą radziecką organizując dotychczas 2 koncerty publiczne i 14 imprez mniejszych z programem zawierającym obok muzyki również recytację poezji oraz odczyty o życiu kulturalnym i gospodarczym Związku Radzieckiego, miesiąc zaś pogłębiała przyjaźni polsko-radzieckiej będzie kulminacyjnym punktem akcji w tej dziedzinie pracy.

Z ogromnego skarbcza kultury rosyjskiej przytoczyliśmy przykładowo szereg wielkich imion nie wyczerpując ani w części ogromu osiągnięć w dziedzinie nauki. Chcieliśmy dać pogląd nie jako z lotu ptaka na naukę rosyjską w służbie narodu.

## HENRYK BARANSKI

# Nauka rosyjska w służbie narodu

Rosyjska Akademia Nauk powołana do życia ukazem Piotra I rozpoczęła działalność w 1725 r. W ciągu 223 lat swego istnienia przyczyniła się wybitnie do rozwoju rosyjskiej oświaty, nauki i sztuki. Praca Akademii w XVIII wieku rozwijała się głównie w dwóch kierunkach: nauk matematyczno-przyrodniczych oraz badania bogactw naturalnych. Nauki humanistyczne zajmowały raczej miejsce podrzędne.

Początkowo członkami Akademii byli przeważnie cudzoziemcy. Jeszcze w 1745 r. na liście członków Akademii figurowały tylko trzy nazwiska rosyjskie. Byli to: Michał Lomonosow, fizyk i chemik geolog, astronom, geograf, historyk, ekonomista i poeta w jednej osobie, dalej botanik Tieplow i Adadurow. Bogata i różnorodna twórczość Lomonosowa uważanego za geniusza swego wieku wycisnęła silne piętno na kulturze rosyjskiej połowy XVIII wieku. Z końcem tego wieku ilość Rosjan szybko wzrasta. W XIX wieku zyskują sławę matematycy, Ostrogradski, Somow i Buniakowski. Ostatni był nauczycielem wielkiego uczonego Czebyszewa, który na dziesiątki lat nadal kierunek rosyjskiej myśli matematycznej. Żyjący w tym czasie książę Golicyn był jednym z twórców nowej nauki geograficznej-sejsmografii. W zakresie biologii nauka rosyjska dała światu takich badaczy jak Miecznikow i Kowalewskij. Nauki fizyczne wzbogaciła analiza fizycznych podstaw fotosyntezy Timirazjewa. W geologii za czasów carskich sławę osiągnął w drugiej połowie XIX wieku znakomity uczyony Aleksander Karpiński.

Revolucja październikowa zmieniła nie tylko tempo rozwoju nauki rosyjskiej, ale położyła fundamenty pod nową naukę i technikę pierwszego w historii ludzkości państwa socjalistycznego. Charakterystyczną cechą nauki radzieckiej, wyróżniającej ją z czasów przedrewolucyjnej Rosji jest system pracy zbiorowej. Powstały więc szkoły naukowe i instytuty, jak np. im. Pawłowa, Kurnakowa i innych, w których pracują dziesiątki uczonych w każdym. W instytucie matematycznym im. Steklowa pracuje obecnie zbiorowa grupa uczonych takiej miary jak Winogradow, Bernstein, Kolmogorow, Luzin i in. Instytut mechaniki teoretycznej i stosowanej ma w swych szeregach uczonych Kryłowa, Czapyłgina (aerodynamika). Patronem tej gałęzi nauki jest znakomity uczyony Mikołaj Żukowski zwany „ojcem lotnictwa rosyjskiego”. Moskiewscy fizycy Mandelstamm i Landsberg równocześnie z uczonym inżynierem Ramanem w Kalkucie odkryli nowe ważne zjawisko optyczne tzw. „kombinowane rozproszenie światła”. Uczyony Fok dał cenny wkład do nauki o atomach. Światową sławę zdobyła biologia rosyjska dzięki badaniom wiel-

kiego uczonego Iwana Pawłowa, który stworzył nową epokę fizjologii.

Największym oceanografem świata, który wniósł olbrzymi wkład w rozwój geografii był głośny Szokalski, którego imię nadano licznym wyspom, cieśninom, szczytom górskim i prądom morskim. Historię radziecką wzbogaciły cenne prace akademików Grekowa Wipper, Tarlego, Jarosławskiego (cenne badania nad ruchem robotniczym). Badaniom teorii i historii naukowego socjalizmu całe swe życie poświęcił akademik Adoratski. Podstawy radzieckiej inwistyki dał Marr twórca tzw. teorii jafetycznej. Świetnym badaczem historii Polski był zmarły niedawno akademik Piczeta.

Zupełnie nowe drogi w radiotechnice wytknęli Mandelstamm, Papaleksa, Andronow, Krymow. Na podstawie wyniku ich badań produkowane są obecne

## F. I. TIUTCZEW

### Wierzb

Czemu, wierzbo, nad wodami  
W dół gałęzi chylił zwoje,  
I drżącymi liśćmi swemi,  
Niby usy spragnionemu,  
W dal biegnące chwytasz zdroje?  
Choć z pragnienia i tęsknoty,  
Wszystkie liście twoje drżą. —  
Strumień naprzód mknie przez błonie,  
i w pieszczocie boleść twą...

### Po burzy

Toń niebios śmieje się radosna,  
Wymyta w nocnej burzy łzach, —  
A w głębi gór świetlista, rośna,  
Dolina łni w słonecznych skrach,  
I tylko wyżnie skał połowy  
Otula tuman aż po szczyt:  
Ni to, powietrzny i widmowy  
Pałaców czarodziejskich zwił.

Jest chwila krótka w dniach jesiennej pory.  
Przedziwnych chwila mgieł:  
Powietrze czyste, kryształowy dzień  
Świełtłanych pełne snów wieczory...  
Gdzie rzeźki błyskał sierp i padał kłosa  
Dziś glucho wszędzie, opuszczona niwa;  
I tylko cienki pajęczyny włos  
Na śpiącej brudzie odpoczywa.  
Wichrowe jeszcze śpią poświsty,  
W powietrzu pustka, zmilkły ptaków spory.  
I sływa lazur jasny, ciepły, czysty  
Na pogrążone w sen ugory.

Z klasyków rosyjskich  
Tłum. J. STĘPNIEWSKI

**ZWIĄZEK RADZIECKI** jest największym krajem na świecie. Zajmuje on szóstą część kuli ziemskiej. Należy do niego prawie połowa obszaru Europy i jedna trzecia części Azji, przy czym Związek Radziecki znajduje się w korzystnym położeniu, ponieważ ziemię jego przedstawiają jeden zwarty kompleks lądowy.

ZSRR jest krajem o bogatej i wspaniałej przyrodzie i niewyczerpanych bogactwach naturalnych. W żadnym kraju na świecie nie ma tak wielkiej ilości minerałów, urodzajnej gleby, cennych lasów i niewyczerpanych źródeł energii. Prócz tego ZSRR posiada potężny przemysł oraz największe rolnie gospodarstwo na świecie.

ZSRR jest pierwszym i jedynym krajem na świecie, gdzie zrealizowane zostały marzenia wielkich teoretyków nauki: zbudowany został socjalizm i zniszczone społeczne źródła wyzysku człowieka przez człowieka.

Ustrój socjalistyczny ugruntowuje przyjaźń narodów i przyjaźń ta stała się niewyczerpanym źródłem sił kraju w momentach najtrudniejszej próby, więcżąc je zwycięstwem nad niemieckim faszyzmem.

ZSRR składa się z 16 republik związkowych. Wszystkie one stanowią jedną zwartą całość. Niezrozwalne więzy braterstwa i przyjaźni wiążą największą z nich, Republikę Rosyjską, z 15 innymi republikami związkowymi.

Federacja Rosyjska stała się ośrodkiem, dokoła którego powstało nowe,

Prof. dr E. FRANKOWSKI

# ZSRR w kulturze świata

niebawem w historii wielonarodowości państwo socjalistyczne — ZSRR. Republiki związkowe powierzyły dobrowolnie kierownictwo szeregu najważniejszych spraw państwowych wybieralnym władzom Związku Radzieckiego. Poza tym każda z Radzieckich Republik Związkowych, w myśl konstytucji jest jednostką suwerenną, ma prawo zawierać stosunki z innymi państwami i brać udział w międzynarodowych organizacjach i konferencjach oraz zachowuje prawo swobodnego wyjazdu ze Związku. Jedność i zwartość Związku jest gwarancją siły i dobrobytu wszystkich narodów radzieckich.

Ludność ZSRR rozsiada jest bardzo nierównomiernie na obszarze Ziemi Radzieckiej. Przede wszystkim uderza dysproporcja pomiędzy częścią azjatycką i europejską. Europejska część ZSRR zajmuje niespełna 23%, azjatycka zaś 77% całego obszaru państwa. Natomiast stosunek zaludnienia jest odwrotny: w europejskiej części mieszka prawie 79%, a w azjatyckiej — tylko 21% ogółu ludności.

Największą spośród republik związkowych jest Republika Rosyjska (RSFR). Zajmuje ona przeszło 90% całej powierzchni i liczy około 65% ludności. Drugą pod względem wielkości jest Republika Ukraińska i zajmuje ona nieco ponad 2% ogólnej powierzchni, ale zawiera przeszło 19% ludności Związku. W pozostałych republikach, stanowiących 8% powierzchni całego Państwa Związkowego, zamieszkuje około 16% ludności. Narodowościowy skład ludności ZSRR odznacza się nadzwyczajną różnorodnością, łącząc na swych bezkresnych obszarach przeszło 190 plemion i narodów.

Na obszarze Rosyjskiej Republiki Federacyjnej, która obejmuje 17 milionów km<sup>2</sup> mogłyby się pomieścić dwa takie kraje jak Stany Zjednoczone A. P. lub 70 państw równych Wielkiej Brytanii.

Ludność rosyjską znamionuje bardzo wysoki przyrost naturalny, jako rezultat nadwyżki urodzeń nad zgonami. Pod tym względem zajmuje ona pierwsze miejsce wśród ludów europejskich. Porównanie struktury ludności według wieku w różnych krajach świata wykazuje, że ZSRR jest krajem o znacznie większej niż gdzie indziej przewadze roczników młodych. Zwraca uwagę wielki odsetek ludności w najlepszym wieku roboczym, tj. od 20 do 40 lat.

Nacelną zasadą ustroju państwa jest federalność. ZSRR jest państwem związkowym, a nie związkami państw, stąd prawo ZSRR ma moc jednokąną na całym jego obszarze.

Nie tylko całe Państwo Radzieckie, zgodnie z konstytucją, jest związkiem republik narodowych, ale również i w ramach każdej z tych republik podział na jednostki administracyjne odbywa się przede wszystkim według zasady narodowościowej.

Podstawę gospodarki ZSRR stanowi nie własność prywatna, ale społeczna, socjalistyczna własność środków produkcji. Każdy musi pracować według swoich zdolności i zostaje wynagrodzony odpowiednio do wykonanej pracy. Gospodarka radziecka rozwija się według jednolitego planu państwowego. Plan taki zostaje opracowany naukowo i zmierza do powszechnego wzbogacenia i wzmocnienia kraju, a tym samym do podniesienia stopy życiowej każdego obywatela. W ZSRR nie ma próżniaków. Pracują wszyscy, a jest dosyć pracy dla wszystkich. Stanowisko i uznanie w społeczeństwie zdobywa się nie pieniędzmi, ale pracą, osobistymi zdolnościami, osobistą energią twórczą. Droga do wypowiedzenia się w swych zdolnościach, talentach itp. jest otwarta dla każdego, a uznanie zyskuje każdy kto na to zasługuje. Gospodarzem i kierownikiem nawy państwowej jest sam lud roboczy, a władzę pełnią wybrani przez niego od najniższych do najwyższych stanowisk ludzie życzliwi i z zaufaniem, zastrzeżeni dla wspólnego dobra wszystkich.

Ten naturalny ład rzeczy wytworzył w ludziach radzieckich spokojną pewność jutra, a równocześnie wiarę w swoje siły, wiarę w siebie. Każdy pracownik ma zagwarantowany okres wywcześnie, które za czasów carskich były dostępne tylko klasom uprzywilejowanym. Oświata stała się dostępną dla każdego. I odpowiednio do swoich uzdolnień każdy może znaleźć pomoc państwa na drodze do wyższych osiągnięć naukowych. Władza radziecka stworzyła zupełnie uprawnienie kobiety. Obecnie wszystkie drogi stają przed nią otworem, czy to na polu pracy, nauki, kierownictwa gospodarką narodową czy też w rządzie.

Wszystkie bogactwa naturalne są własnością ludu pracującego, a naród radziecki wszystkie te skarby przeznacza na potrzeby realizacji swych wielkich celów. Opanowując bogactwa przyrody, wzmocnia on potęgę swej ojczyzny socjalistycznej.

Potęgę każdego kraju i zdolność samodzielnego istnienia oraz zdolność

walki z wrogiem określa się siłą rozwiniętego przemysłu. Pod kierunkiem generalis. Stalina przeprowadzono uprzemysłowienie, w wyniku czego ZSRR z kraju rolniczego stał się krajem przemysłowym. W roku 1913, w ogólnej produkcji rolnictwa i przemysłu udział przemysłu wynosił 42%, a w 1937 — 77,4%. Pod względem tempa wzrostu przemysłu ZSRR zajął pierwsze miejsce na świecie. Według objętości przemysłowej ZSRR z czwartego miejsca przesunął się na pierwsze miejsce w Europie, ustępując na świecie jedynie Stanom Zjednoczonym. Nie znaczy to, iż ZSRR pod względem ilości artykułów przemysłowych w stosunku do liczby ludności wyprzedza te kraje. Na razie ilość energii elektrycznej, gazu, stali, materiałów włókienniczych, przypadająca na jednego mieszkańca w szeregu krajów europejskich jest jeszcze ciągle wyższa. Jednakże skok jaki dokonał ZSRR w kierunku uprzemysłowienia kraju jest gigantyczny, wykazuje bowiem dziewięciokrotne zwiększenie od roku 1913

Przed rewolucją rozmieszczenie przemysłu było nierównomierne — przeważająca część przemysłu koncentrowała się w centralnych rejonach kraju, w okolicach Moskwy, Petersburga i na Ukrainie. Obecnie wschodnie rejony stały się potężną bazą przemysłową obrony kraju. Dokonano tego w czasie pięcioletki, a szybko uprzemysłowienie wschodnich obszarów ZSRR jest dowodem wielkiej przenikliwości i mądrości Stalina oraz siły obronnej przed najeźdźcą.

Wojna się skończyła. I oto cały zwycięski naród radziecki ruszył do pracy. Został opracowany pierwszy plan wojny na pięcioletki: plan odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1946—1950. Plan ten, zatwierdzony przez Radę Najwyższą w ZSRR, stał się już prawem obowiązującym. Stawia on sobie wielkie zadanie do spełnienia: ma on nie tylko przywrócić i odbudować cały dorobek wysiłku lat poprzednich, zniszczonego przez wroga, ale znacznie przewyższyć poziom całej gospodarki przedwojennej.

Wielkie postępy projektowane są i w dziedzinie sowieckiej kultury. W ciągu pięcioletnia w Republice Rosyjskiej ma być przywrócone i na nowo zbudowane ponad 5000 szkół miejskich i wiejskich. Każdy ośrodek rejonowy i osiedle typu miejskiego otrzyma urządzenie kinowe. Projektowane jest wzmocnienie budownictwa. Ma powstać wiele setek tysięcy domów mieszkalnych. Według planów całego sztabu architektów odbudowują się setki zniszczonych miast. Plan pięcioletnia wielkie sumy przeznacza na rozwój gospodarki i kultury autonomicznych jednostek narodowościowych.

Takie były projekty i plany pięcioletki w 1946 roku. Dziś, w roku 1948, hasłem całego ludu roboczego Związku

Radzieckiego jest — wykonać plan pięcioletki w cztery lata. Entuzjazm i rozmach pracy z jakim się zabrano do realizacji tego planu oraz jego wyniki wskazują, że to zostanie spełnione.

Przed 30 laty w Rosji carskiej na 10 ludzi było 8 analfabetów; dziś w najodleglejszych zakątkach Związku dzieci mają dostęp do nauki, kończą wyższe zakłady naukowe, zdobywają stopnie inżynierów, lekarzy i uczonych. W Republice Rosyjskiej, podobnie jak i w całym ZSRR, powstała nowa sowiecka inteligencja ludowa. Ośrodkami tego dynamizmu twórczego dla całego Związku jest Republika Rosyjska.

Jak widzimy w całej Rosyjskiej Federacji kipi wzmoczona praca gospodarcza i kulturalna. W zwartej jedności z całą rodziną radzieckich republik związkowych idzie Republika Rosyjska ku nowym wyżynom rozkwitu. Ludzi radzieckich prowadzi Partia Bolszewicka, a na jej czele wielki wódz generalis. Stalin. Jego to pomysły jest inicjatywą pięcioletek. Dzięki niej zostaje realizowany nieprawdopodobnie wielki wysiłek dobrej woli, zdyscyplinowanej pracy i bezprzykładnego w dziejach świata entuzjazmu ofiary. Wyniki tej pracy, oparte na zasadach dialektycznego i historycznego materializmu nie kazały na siebie długo czekać. Kultura, oświata i nauka stały się dobrem wspólnym prowadzącym do powszechnego dobrobytu.

W heroicznym zmaganiu z wrogiem naród radziecki obronił honor i niepodległość swojej ojczyzny oraz utrzymał wielkie zdobycze Październikowej Rewolucji. Ale nie na tym koniec. Nie dając wytchnienia swym bohaterom wojskom poprowadził je na Zachód, niosąc swobodę i wyzwolenie od wroga wszystkim Słowianom.

Proces przeobrażeń społecznych, których przejawem jest Związek Radziecki, a wyrazem — ideologia bolszewicka, jest zjawiskiem o niebywałej doniosłości dziejowej. Wstrząsnął on światem do głębi jego fundamentów, przywrócił godność ludzką wyzyskiwanym i poniżonym. Po raz pierwszy została zrealizowana idea braterstwa ludów.

Narody Związku Radzieckiego, żyjące w długowiekowym ucisku i ciemności, zaczęły nowy, nieznan światu, okres podniesienia życia. Z każdym dniem grupy bardziej upośledzone i zafacowane podnoszą swój poziom życiowy, ażeby znównąć się z najbardziej kulturalnymi ludami świata, prześcigając je wysoką moralnością społeczną.

Znaczenie przemian, jakie przeżywają narody Związku Radzieckiego, dla kultury świata jest niezmiernie wielkie. Kraj ten i jego narody stały się ośrodkiem potężnego dynamizmu rewolucyjnego, który z posad poruszył cały świat dając mu nowe wzory ustrojów społecznych i nowe wartości życia.

## PRZEGLĄD KULTURALNY

Z okazji rozpoczynającego się w tych dniach miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-rosyjskiej, nie od rzeczy będzie wspomnąć o działalności TPPR (Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej). Na czele coraz lepiej rozwijającego się Oddziału Wlkp. stoi obecnie sprężysty inż. Łopaciński. Oddział liczy już 65 000 członków i podzielony jest na 43 oddziały powiatowe, wchodzi w nie także: osobny oddział Dyr. Poczt i Telegrafów, oraz oddział PKP. Inspektorem wojewódzkim jest p. R. Najderek.

Jednym z głównych zadań Towarzystwa jest krzewienie znajomości kultury i życia Rosji Sowieckiej wśród Polaków. W tym celu organizuje odczyty, prelekcje i wystawy. W ubiegłym sezonie wygłosiło cały szereg profesorów i łachowców odczyty na tematy: życia, kultury, prawa, filozofii, krajoznawstwa i techniki rosyjskiej w sal Akademii Handlowej. Na obecny miesiąc przygotowano wzmoczoną akcją odczytową, która objąć ma całą prowincję. W powiatach i gminach wykładami będą członkowie Samopomocy Chlopskiej, bądź innych organizacji społecznych. Poza tym Komitet Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej przygotowuje kilka interesujących wystaw, a mianowicie: 1) wystawę książek w ZSRR; 2) malarstwa rosyjskiego; 3) osiągnięć i prac kobiety w ZSRR i w końcu 4) wspólną wystawę ze Związkiem Walki o Niepodległość i Demokrację. Dokumentów wojennych obrazujących życie partyzanckie i wymianę usług między partyzantami polskimi a rosyjskimi i Czerwoną Armią. Wystawy będą urządzone w Muzeum Wlkp. Projektuje się wystać je później w objazd po prowincji. Obecnie bawi w Gorzowie już wystawa rosyjskiego malarza Wasilewa Bileckiego i wkrótce przesłana zostanie do Kalisza, Leszna, Ostrowa i Gniezna. W każdym z miast przebywać będzie po 12 dni.

Wielkim wysiłkiem będzie akcja filmu polskiego: projektowane jest zorganizowanie 13 ekip objazdowych, aby dotrzeć z filmem objaśniającym życie i ustrój w ZSRR do każdej najdalej wioski. Oczywiście wyświetlanie filmu poprzedzone będzie prelekcjami i rozkoportowaniem prasy wydawanej przez TPPR.

W miesiącu tym, który będzie równocześnie miesiącem wzmoczonej wymiany kulturalnej, możemy się spodziewać dalszych wylazt wybitnych artystów i uczonych radzieckich. A zatem zapowiedziano już przyjazd do Polski: Haliny Barniowej — skrzypaczki, Wasyla Nibolsina — dyrygenta z Moskwy, kilku pierwszorzędnych śpiewaków, baletu, teatru kukielkowego, przedstawicieli nauki, historii, filozofii i ekonomii, architektów itd.

Niewiadomo jeszcze, kto z zapowiedzianych gości do Poznania dojedzie, w każdym razie Oddz. Wlkp. TPPR będzie miał w najbliższym okresie wielkie zadanie do spełnienia i musi wyżyć wszystkie swoje siły, aby gościć, pośredniczyć i organizować.

## Mikołaj Tomski — rzeźbiarz radziecki

Mikołaj Tomski, zasłużony pracownik w dziedzinie sztuki, należy do najbardziej znanych rzeźbiarzy radzieckich.

Miłość i zainteresowanie, jakimi obdarza go naród radziecki — są w zupełności zasłużone. Dzieła jego, odznaczające się dużym realizmem nie są prozaiczną kopią modelu. Głęboka znajomość psychologii połączona z romantycznym patosem — oto zasadnicza cecha twórczości Tomskiego.

Mikołaj Tomski urodził się w 1900 r. we wsi Romaszewo, pod Leningradem. Syn kowala, skończył 4-klasową szkołę wiejską i nie mógł nawet marzyć o karierze artysty. Od 1919 do 1922 służy w Armii Radzieckiej. Tu przejawiają się jego uzdolnienia artystyczne. Jest reżyserem i aktorem teatru amatorskiego, interesuje się plastyką.



Mikołaj Tomski rzeźbiarz radziecki

W 1923 r., po demobilizacji Tomski jedzie do Piotrogradu. Uczęszcza do szkoły artystycznej, kończy ją z odznaczeniem i w 1927 wstępuje do Akademii Sztuk Pięknych. W 1932 r. samodzielnie pracuje nad pomnikiem Karola Marksa w Leningradzie.

Pierwszy sukces osiąga w 1937 r. na konkursie popiersi wybitnego działacza państwowego, Sergieja Kirowa. Praca jego jednogłośnie uznana została za najlepszą. Pierwszą nagrodę otrzymał też za projekt pomnika Kirowa dla Leningradu. Jest to monumentalna rzeźba nosząca charakterystyczne cechy radzieckiego stylu.

W okresie przedwojennym Tomski wykonał szereg pomników: Lenina w Woroneżu i inne. Wiele pracy poświęcił rzeźbie dekoracyjnej, tworząc wraz z grupą rzeźbiarzy dla gmachu Związku-Rady w Leningradzie, gigantyczną płaskorzeźbę długości 103 mtr.

Właściwym stylem Mikołaja Tomskiego jest portret monumentalny. Jest on twórcą popiersia założyciela Moskwy, Jurija Dołgorukowa i projektu pomnika wielkiego rosyjskiego poety, Puszkina.

Znaczniejsze jego prace to posąg J. Stalina i kilka portretów bohaterów wojny 1941—45 r.

W posagu Stalina, Tomskiemu udało się oddać właściwe cechy wodza: zdecydowanie i głęboką przenikliwość, połączoną z pewną miękkością i uduchowieniem.

Zdumiewająca głowa dwukrotnego bohatera Związku Radzieckiego, M. Garejewa, wykonana jest z czarnego marmuru. Artysta osiągnął tu prawdziwą monumentalność połączoną z wyrazem pełnym subtelnością.

Opanowane uniesienie, szlachetność, światła mądrość w połączeniu z młodością i siłą — oto obraz Garejewa. Portret zdumiewa podobieństwem, co nie wyczerpuje jego wartości, gdyż jednocześnie jest on upostaciowaniem młodego pokolenia radzieckiego.

Popiersie znamionuje mistrzowskie opracowanie materiału. Kamień żyje pod dźwiękiem mistrza, który potrafi wydobyc zeń zdumiewającą siłę.

W doskonale wykonanych pracach Tomskiego wyczuwa się gorący rytm życia, pasję wewnętrzną, bez czego nie można wyobrazić sobie postaci przodujących ludzi radzieckich, którym utalentowany artysta poświęca swój kunszt.

# Lenino w poezji i pieśni

Gdy Kościuszkowcy znaleźli się nad Oką — pieśniarz ich i poeta L. Pasternak nastroił swoją lutnię na rzewny ton:

„Szumi dokoła las...  
Czy to jawa, czy sen?  
Co ci przypomina,  
Co ci przypomina,  
Widok znajomy ten?

A potem gdy nadszedł październik dzień, na bitwę pod Lenino Lucjan Szenwald ułożył: „Balladę o pierwszym batalionie”:

„Dolina i mrok między nami i nimi,  
Wstaję we mgle linie wzgórz  
Zwężonej gorzelnicy kościolotr olbrzymi  
Jak szkielec okrętu po burzy.  
I milczą transeje i czasem z oddali,  
Jak duch koczująca armata wypali.

Przeddzień bitwy gdy odczytany został rozkaz dowódcy, wtedy Józef Rutkowski w wierszu „Lenino” odpowie:

„Obywatelu, Generale! Rozkaz będzie wykonany  
Wśród niemieckich szeregów wyrabiemy przebiegłe,  
Opór hitlerowski jutro będzie złamany,  
Czy można odejść? — Odejdziecie.

Dwunastego października, Pierwsza Polska Dywizja sforsowała rzekę Mierzę i zajęła miejscowość Trigubowo i Polzuchy. Sforsowała bo:

„Pod obcym niebem...  
Obcy październik, obce słońce i błoto  
„Ale w marzeniach naszą widzieliśmy jesień  
Naszą najdroższą jesień — polską, złotą.”

Sforsowali, lecz za cenę ofiar życia, za cenę najwyższą — dla Wolności. Tęż z myślą o Polsce i domie rodzinnym walczyli:

„Wstał major Lachowicz, o krok przed szeregiem  
Pistolet mu w rękę zabłysnął.

Na szturm, bracia! Stąd kilometrów o siedem —  
Jest dom, który mi był kołyską,  
Tam żona, tam synek w ramionach jej płaczę.

I Was czeka dom o żołnierze tułacze!”  
A gdy odejdą, odejdą na zawsze, Lucjan Szenwald w „Elegii na śmierć” — zapłaczę:

„Spod kurtki wydobyto skrawiony melunek  
Mieczysław Kalinowski poległ!  
W ów dzień sławy,  
Padł — i wróciło jego serce do Warszawy.

Nie ma go — i uwierzyć trudno, że go nie ma,  
Chcę uścisnąć prawicę, z mroku wyciągnąć niechęć,  
I pustą przestrzeń chwytam rękami obie-  
ma.”

W pierwszą rocznicę bitwy — (dziś obchodzimy piątą) Józef Rutkowski w poemacie „Na śmierć przyjaciół” napisze:

„Wybacz. Nie płaczę przyjacielu mój,  
Niebo uśmiecha się modro.  
Tyś pod Lenino rozpoczął bój —  
My go skończymy nad Odrą!”

Dzień 12 października stał się datą przełomową dla sprawy polskiej, dla losów naszego kraju.

Pod Lenino Kościuszkowcy szli do natarcia wzdłuż szosy warszawskiej, najkrótszą drogą do kraju.  
Lenino było po wrześniu, pierwszą naprawdę zwycięską bitwą, w której nasz żołnierz był w ofensywie.

„Niech wróg od polskich łuf się nie wykręci  
Niech polski żołnierz nacierają, jak lew  
Za łąz, więzienie, Majdanek, Oświęcim.”

Słowa te były hasłem do zwycięstwa, które podniosło naszych żołnierzy na duchu.

Odtąd już Kościuszkowcy iść będą w stronę kraju.

I znów pieśniarz Pasternak ułożył pieśń „Idziemy”:

„Każda noc jest po marszu za krótką.  
Jeszcze ciemno i sen morzy nas.  
Wstawaj, bracie, zagrała pobudka,  
Komu w drogę do domu, temu czas.”

Lecz jakże ciężką jest droga, ku wolności bram, opowie nam Jerzy Putrament — w wierszu „Zamieć” (z cyklu: Odjazd):

„W roztańczonej zamieci  
po kolana w śniegu i w wodzie  
mali, wafli saperzy  
pitowali zielony lód.  
Rok czterdziesty i trzeci  
od nas odchodził  
burza, każąc nam wierzyc  
w zbliżający się cud.”

Ale L. Pasternak dodaje zakaz otuchy mówiąc, pełnymi optymizmu słowami:

„Więc idziemy w tę drogę, a historia pod nogę  
bije z nami obcasem, jak żywa.  
I co będzie, to będzie, jedno wiemy: my wszędzie  
gdzie się wolność bagnietem zdobywa!”

Bo poezja walk o wolność zawsze jest ta sama, tak samo jak i zawsze wszystkim naszym zmaganiom o wolność, towarzyszy żołnierska piosenka.

Dziś — w rocznicę — uczcijmy ich:  
„Przyciśnij mocniej kolbę karabinu,  
Prezentuj broń, na prawo patrz!  
Milczenie uczi Braci spod Lenino  
groźne milczenie. Nie płacz.  
Wyście zaczęli. Pierwsi szli na zew,  
w pochód zwycięski, ogromny...  
Na ruskim śniegu kwitła polska krew —  
Sztandar biało-czerwony.”

Bohaterom spod Lenino cześć!

Kaźmiera Topińska

# Film radziecki w służbie państwa i narodu

Sztuka filmowa choć ma za sobą zaledwie pięćdziesięcioletnią historię istnienia, prześcignęła szybkością rozwoju pozostałe sztuki. Postęp był tak błyskawiczny, że trudno sobie wprost przypominąć, że to nie dziadkowie, ale ojcowie nasi chodzili jeszcze do „kuzonów” na pierwsze filmy, których długość nie przekraczała wówczas rozmiarów dzisiejszej krótkometrażówki, my zaś zasiadaliśmy już w wygodnych krzesłach nowoczesnych kinematografów i przeżyliśmy okres filmu niemego, by z kolei stać się świadkami narodzin filmu dźwiękowego, na którym już wychowuje się obecne młode pokolenie.

Ta ewolucja filmu na przestrzeni zaledwie kilkudziesięciu lat była tak fantastyczna, że zaledwie niedawne czasy wydają się czymś bardzo odległym. Wówczas dominowały na europejskich ekranach przeważnie filmy skandynawskie, niemieckie, francuskie i włoskie, państwa te bowiem szybko zrozumiały znaczenie filmu zarówno z artystycznego jak i finansowego punktu widzenia. Ciekawe, że doniosłej roli filmu nie rozumiano dostatecznie w dawnej carskiej Rosji. Wprawdzie istniały tam już w tym okresie małe wytwórnie filmowe, ale ich produkcja była bez szczególnej wartości i oparta przede wszystkim na przesłankach handlowych. Treść filmów opierano przeważnie na słowach sentymentalnych „romansów cygańskich”, pełnych banalności i sztucznego patosu.

Przez kina ówczesnych trzech zaborów Polski przewinęło się nawet sporo dawnych filmów rosyjskich, w tym „Przy kominku” i „Kominek zgasi”, a tacy aktorzy, jak: Wiera Chotocznaja, Natalia Kowanko, Moskwin, czy Iwan Mochuchin — „gwiazdy” rosyjskie — cieszyli się wśród publiczności polskiej pewnym powodzeniem. Trudno jednak o tę produkcję powiedzieć coś pozytywnego, tym bardziej że nie dotrzymała ona zupełnie kroku produkcji innych krajów. Film w carskiej Rosji nie miał ani artystycznego ani społecznego kręgosłupa, nie był związany ani z narodem, ani jego kulturą czy historią, a był filmem rosyjskim tylko z nazwy. I to stanowiło jego podstawowy błąd, w wyniku którego historią początków filmu nie poświęca jemu niemal żadnej uwagi.

Wielki przełom filmu w Rosji nastąpił dopiero z chwilą wybuchu Rewolucji Październikowej. Mimo olbrzymich trudności, jak brak ludzi, sprzętu i taśmy filmowej, znalazła się grupa zapalczońców i inowatorów, która stanęła w szeregach walczących rewolucjonistów. Ich to zasługą, że w radzieckich archiwach filmowych znalazły się tak dzieł bezcenne, autentyczne zdjęcia z doniosłych wydarzeń okresu rewolucji i zdjęcia czołowych przywódców rewolucji, przede wszystkim Lenina. Poziomych kronik, fragmentów walk w Piotrogradzie, Moskwie i na froncie walk z kontrrewolucjonistami, jak również poziom pierwszych propagandowych krótkometrażówek jest może przeciętny, ale za to wartość historyczna olbrzymia. Dzięki nim uwieczniono bohaterów zryw, mas ludowych i pierwsze kroki rodzącego się państwa radzieckiego, umożliwiając tym samym oglądanie tych wielkopomyślnych chwil przyszłym pokoleniom.

Dalszym pociągnięciem, które zdecydowało o rozwoju i kierunku filmu radzieckiego, był wydechy w sierpniu r. 1919 dekret o porządkowaniu tej dziedziny sztuki ówczesnemu Komitetowi Oświaty Publicznej. Odtąd film stał się instrumentem kierowanym przez państwo. Rząd radziecki — pierwszy na świecie — zrozumiał wielkie znaczenie filmu jako środka politycznego, dzięki któremu można podnieść kulturę narodu, wychować go, wprząc w akcję propagandową ideałów rewolucji i nauczyc go kochać i cenić osiągnięcia zdobycze społeczne. Dawny film rosyjski był tylko lanią rozrywką, film radziecki natomiast stał się wychowawcą narodu.

Oblicze filmu radzieckiego kształtował rząd i partia, a przede wszystkim jego czołowi opiekunowie — Lenin i Stalin. Wszak to Lenin wypowiedział w roku 1922 historyczne niemal zdanie: „Ze wszystkich sztuk — film jest sztuką najważniejszą”. A w 15 rocznicę filmu radzieckiego Stalin napisał m. in.

w odezwie do pracowników filmu: „Film pomaga klasie robotniczej i jej partii wychowywać wszystkich pracujących w duchu socjalistycznym, organizować masę do walki o socjalizm, podnosić zarówno kulturę jak i polityczne przygotowanie”.

Do r. 1924 film radziecki borykał się jeszcze z trudnościami, a wyprodukowane w tym okresie obrazy nie były dostatecznie przepojone duchem przemian rewolucyjnych, wielu bowiem realizatorów i aktorów nie znalazło właściwego podejścia do tematyki, lub nie wyczuło płomiennej atmosfery nowych czasów. Dlatego trzeba było przeprowadzić zasadnicze zmiany. Podjęto je na XIII zjeździe partii w roku 1924, przy czym główny nacisk położono na wykształcenie nowych kadr filmowców. Zamiast to powierzono specjalnym szkołom, zwłaszcza powołanemu do życia Wyzszemu Państwowemu Instytutowi Kinematografii. Rosły odtąd zastępy nowych, młodych ludzi filmu, reżyserów i aktorów. Z ich szeregów wyszli m. in. tej miary realizatorzy, jak Sergiusz Eisenstein (zmarł w tym roku) i Wsiewołod Pudawkin, obaj o światowym rozgłosie i zarazem twórcy nowej formy filmu radzieckiego.

Milowymi krokami zaznaczał się rozwój radzieckiej sztuki filmowej a równoległe z nim rosła jej popularność wśród narodów Związku Radzieckiego. Film począł urabiać charakter obywateli, kształcił, uczył poznawania ideałów społecznych i budził głęboki patriotyzm. Lata 1925/26 przyniosły szereg rewelacyjnych filmów, które wkrótce zdobywają sobie rozgłos na całym świecie, wyróżniając się nie tylko doskonałą reżyserią, grą wykonawców i techniką ale głównie nową tematyką i jej artystycznym ujęciem. Film radziecki stał się naprawdę sztuką i to sztuką opartą na własnych a nie cudzych wzorach. Takie filmy, jak „Pancernik Potiomkin” reżyserii Eisensteina, zaliczyć trzeba do arcydzieł sztuki filmowej mających mało sobie równych. Podziwiała je publiczność kinowa Europy i Ameryki, entuzjastycznie chwalała się nimi prasa zgodnie podkreślając ich wszechstronny wysoki poziom.

Równoległe z tymi sukcesami zaczyna się rozrastać produkcja, oraz przemysł filmowy i kinematograficzny. Poza Moskwą i Leningradem powstają wytwórnie w innych miastach i stolicach republik radzieckich, w których dotychczas film był dziedziną prawie nieznaną. Przemysł kinematograficzny uniezależnia się coraz bardziej od zagranicy i produkuje własne aparaty, projektorzy, oraz wszelkie części mechaniczne i elektryczne. Cały kraj zaczyna pokrywać gęsta sieć kin stałych i objazdowych.

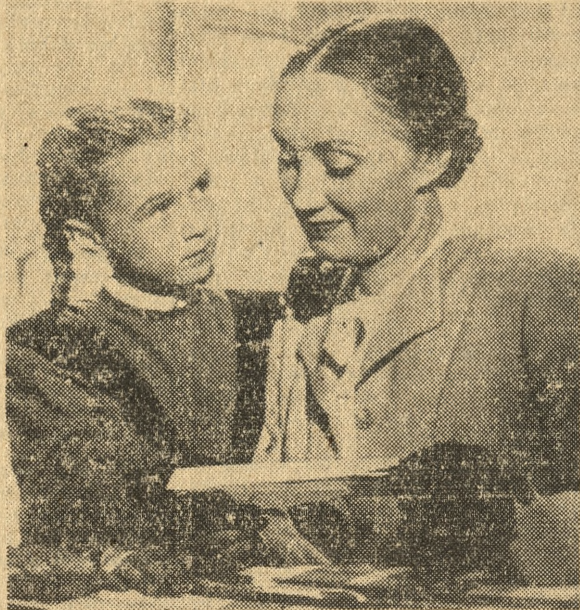
Drugi etap wspaniałej ewolucji filmu radzieckiego nastąpił w okresie filmu dźwiękowego. W Związku Radzieckim doceniono ten przewrót techniczny bardziej niż w innych państwach, rozumiano bowiem, że przez wprowadzenie do filmu żywego słowa oraz wspaniałej muzyki kompozytorów klasycznych i współczesnych, jak również możliwość korzystania z bogatej skarbnicy pieśni ludowych — że przez to wzbogaca się jeszcze bardziej artystyczne możliwości sztuki filmowej i wzrosła jej siła przemawiania do szerokiego mas społeczeństwa. Przewidywania te były słuszne, radziecki film dźwiękowy bowiem stał się obecnie codzienną pożywką dziesiątków milionów obywateli radzieckich.

Pierwszy dźwiękowy długometrażowy film — „Bezdomni”, reżyserii N. Ekka — ukazał się już w roku 1931 i zdobył sukces równy „Burzy nad Azją”. Produkcja dźwiękowa szybko odnalazła swą właściwą drogę. Nie ma dziedziny życia radzieckiego, nie ma ważniejszego przejawu politycznego i społecznego, który nie znalazłby odzwierciedlenia w dziele filmowym. Setki filmów z tego okresu mówią o wielkich ludziach z dziejów Rosji, o współczesnych bohaterach rewolucji i socjalizmu, o entuzjazmie i współzawodnictwie pracy, o celach i osiągnięciach gospodarczego planu pięcioletniego. Szczegółowym wyrazem tej produkcji są takie filmy, jak: „Czapajew”, „Czeluskin”, „Noce petersburskie” i pierwsza komedia muzyczna „Świat się śmieje”.

11 stycznia 1935 roku film i kinematografia radziecka obchodziła 15 rocznicę istnienia. Wówczas to Stalin wydał ludziom filmu nowe dyrektywy, nawołując ich do „odważnego wnikięcia w nowe dziedziny tej najważniejszej i

najbardziej masowej ze wszystkich sztuk — sztuki filmowej”. Zalecenia Stalina znalazły pełen oddźwięk, bo oto w krótkich odstępach czasu film radziecki demonstruje swe nowe zdobycze. Jedną z nich jest film pt. „Nowy Guliwer” reżyserii i pomysłu A. Puszkina, kapitalne dzieło eksperymentalne, w którym — dzięki zastosowaniu specjalnej techniki — grają równocześnie żywi ludzie i kukiełki. W rok po tym filmie — mianowicie w roku 1936 — pojawia się na ekranach pierwszy radziecki film koloryowy „Grunia Kornakowa”, a w roku 1937 prasę całego świata obiegają sensacyjna wiadomość o pracach filmowca i naukowca radzieckiego Iwanowa na odcinku filmu stereoskopowego.

Osobną uwagę należy się produkcji filmów dla młodzieży starszej i dzieci. I na tym odcinku osiągnięto doskonałe wyniki, wpajając w młodzież poprzez odpowiednio dobraną tematykę, wszystkie zalety prawego obywatela radzieckiego, jak miłość ojczyzny, poszanowanie zdobyczy socjalnych, uczciwość i



Główna postać w „Uczennicy pierwszej klasy” gra w roli małej dziewczynki Mariusi Orłowej — 10-letnia Natasa Zaszczypina. Pochyla się właśnie z matką nad książką.

## Wielka rewia nowych filmów radzieckich

W ciągu października w ramach „Miesiąca Wymiany — Kult. Polsko-Radzieckiej” — mającym upowszechnić wiadomości o życiu kulturalnym i stanie nauki, sztuki i oświaty narodów ZSRR — wyświetlanych zostanie w Polsce 51 filmów produkcji radzieckiej (w tym 17 młodzieżowych), stanowiąc bogaty przegląd dotychczasowego dorobku kinematografii radzieckiej, tak pod względem wartości ideologicznej, jak i artystycznej. Będą to obrazy zarówno o treści historycznej, związane tematycznie z Rewolucją Październikową lub z okresem walki z faszystowskim najeźdźcą, wreszcie filmy rozrywkowe, młodzieżowe, oraz najnowsze obrazy — ostatnio premiowane na festiwalach filmowych w Mariąńskich Łaźniach i Zlinie.

Szeroka skala nastrojowa i techniczna tych filmów daje nowy dowód prężności i wzrastania międzynarodowego autorytetu młodej kinematografii radzieckiej, operującej całym „sztabem” zdolnych reżyserów, aktorów, muzyków i scenarjopisarzy, nie wyłączając młodego narybku artystycznego.

Film J. Freza „Uczennica pierwszej klasy” („Pierwszoklaszka”) z fenomenalną dziesięcioletnią Nataszą Zaszczypiną, bohaterką już dwóch filmów „Zła — była dziewczynką” i „Słoń i sznurek” oraz jej rówieśniczką Mila Kostinową i Tamara Wichman — są najlepszym tego dowodem, dystansującym pod względem bezpośredniości i naturalności gry wiele przereklamowanych w Ameryce tzw. „cudownych dzieci”. Ileż uroku i sentymentu niefalszowanego kryje się w tych niezapomnianych scenach pierwszego zetknięcia się małej Nataszki ze szkołą i nowym światem książek, z tym światem lat dziecińczych „sielskich — anielskich” — jak mówi poeta. Połączenie złotej jesieni, wiatającej kaskadami spadających liści nowy rok szkolny — z uśmiechem małych dzieci (podchwyconych tak wiernie psychologicznie ze wszystkimi ich kapryśkami, psotami i figlami) — nadaje całości akcji szczególnie ciepły, nastrojowy klimat. Przy tym zaś T. Makarowa jako nauczycielka podkreśla społeczną wartość filmu tak świetnie wczuwając się we wszystkie arkania trudnego zawodu dobrego pedagoga.

Czy są filmy bardziej sugestywne jak świetne przeróbki popularnych powieści młodzieżowych (Stevenson, Verne, Swift, Dafoe) lub oryginalne w pomysłach bajki, baśnie i legendy — osnuje delikatną mgłą melancholii i tęsknoty za lepszym światem — obrazy do których każdy zawsze tak chętnie wraca. Specyficzny klimat tych fantastycz-

pojęcie wspólnoty społecznej. Filmy tego typu są przeważnie przeróbkami znanych powieści dla młodzieży lub bajek, albo monografiami wielkich postaci historycznych, wybitnych polityków, pisarzy czy muzyków. Szczególnie wartościowe są filmy o wodzach rewolucji — Leninie i Stalinie.

Zradziecki napad band hitlerowskich na Związek Radziecki postawił produkcję filmową przed nowymi zadaniami. Pracując w warunkach bardzo trudnych spełniła ona swą rolę jak najlepiej. Początkowo główny nacisk położono na nakręcanie kronik filmowych poświęconych wydarzeniom na froncie i wewnątrz kraju. Potem przyszła kolej na filmy o bohaterstwie żołnierzy, marynarzy i lotników, o wspaniałej postawie ludności radzieckiej na terenach niemieckiej okupacji („Teżca”), czy o pięknej, patriotycznej roli partyzantów radzieckich („Sekretarz Rejkonu” — „Ona broni ojczyzny”). A kiedy pogrom niemieckich faszystów przemieniał się coraz bardziej w klęskę, na ekrany weszły znakomite filmy dokumentarne obrazujące potęgę radzieckiego oręża i bitność Armii Czerwonej. Pokazano autentyczne fragmenty walk w obronie Moskwy, Leningradu i oswobodzenia dziesiątek miast radzieckich.

Okres powojenny — to przede wszystkim praca nad odbudową zniszczonych ośrodków produkcji filmów. Uporano się z tym bardzo szybko i wkrótce pojawiły się nowe filmy poświęcone bohaterom Związku Radzieckiego, odbudowie kraju, poprawie dobrobytu całego społeczeństwa, osiągnięciom naukowców, a głównie idei trwałego pokoju i wolności.

Radziecka sztuka filmowa oddała wielkie usługi szczególnie w okresie powojennym utrwalania się nowego, socjalistycznego ustroju w Rosji. Przyczyniła się również do rozpowszechnienia w narodzie wszelkich założeń politycznych i społecznych, a w czasie wojny poświęciła się całkowicie propagandzie walki o oswobodzenie ojczyzny. Dziś czekają ją nowe zadania, zwłaszcza rozpowszechnienie wśród wszystkich narodów świata szczytnych hasel pokojowych i wielkiej idei zbratania narodów pod sztandarem ludowej demokracji.



Reżyser M. Romm za zgodą autora dramatu K. Simonowa napisał scenariusz, dostosowując treść „Zagadnienia Rosyjskiego” do wymagań sztuki filmowej, za co otrzymał pierwszą nagrodę im. J. Stalina. Ceną pozycję filmu stanowią błyskotliwe, inteligentne i dowcipne dialogi (również w wersji polskiej). W. Aksjonow w roli Smitha stworzył wyrazistą, prawdziwą postać szlachetnego dziennikarza, podejmującego walkę z zakłamaniami i fałszem. W roli Jesse sekunduje mu dzielnie E. Kuźmina.

### Na srebrnym ekranie

## „Decyzja prof. Milasa”

Coraz bliższe ujadanie psów. Z mgły wysuwa się człowiek, przebiega przez most i podchodzi pod dom, ogrodzony wysokim płotem. Przed chwilą tu ktoś rozmawiał. Zza ściany, którą tworzą wysokie sztachety, wychyla się twarz profesora. — Czy tu mieszkanie prof. Milasa i Anny? — Tak. Ale jest już zbyt późno. Profesor surowo zabronił otwierać drzwi o tej godzinie. Tymczasem pogoń się zbliża, jest już tuż, tuż... Przybysz, wyczerpany długą ucieczką, pada na ziemię. Zanim jednak nadjedzie samochód i wysypie zgraję żołnierzy niemieckich, czyjeś dobre ręce podniosą go i ukryją.

Tak zaczyna się film „Decyzja prof. Milasa”, nagrany w Leningradzkiej Wytwórni Filmowej. Mimo że przedstawia rzeczywiste wypadki w Estonii podczas cofania się wojsk niemieckich i nadejścia zwycięskiej Armii Radzieckiej, znajdujemy tu wiele symboliki. Takim symbolem zamkniętej i nieużytkowanej wiedzy jest dom estońskiego uczonego. Furtkę do tej twierdzy otwartą dopiero wypadki i zbrodnie syna. Tak — syna. Jeden ocalał miasto, przeprowadzając żołnierzy radzieckich przez błota. Drugi — lekarz, jak okazało się, był komendantem niemieckiego obozu koncentracyjnego, w którym wymordował wielu. Taki sam los spotkałby i ojca. Ocalał go rewolwer majora, którego uczyony przed paru dniami wyprosił z mieszkania.

Film ten oskarżający część ludności estońskiej współpracującej z Niemcami i podnoszący zapal tworzenia nowej rzeczywistości większej części Estończyków — godny jest zobaczenia. Tematyka bowiem jak i przedstawianymi wypadkami jest bardzo świeży.

Jp.

konale obrazujący krzyżacką butę, która zanim pod Grunwaldem uległa ostatecznemu zdruzgotaniu, poważnie została nadszarpana partyzanta księżąt ruskich z Aleksandrem Newskim na czele, oraz „Admirał Nachimow” — (film z pamiętnych walk o Krym) znany film z r. 1933 pt. „Czapajew”, arcydzieło Emiera z bitwy o Stalingrad — „Wielki przełom”, pełnego emocji „Asa wywiadu” i pogodnej komedii muzycznej m. in.: „Wiosna”, „Antoni Iwanowicz gniewa się”, oraz „Dziewczęta z baletu”.

Niewątpliwie wymowa niejednych tych obrazów przemówi głęboko do wyobraźni wrażliwego widza, pozostawiając w niej „czarodziejskie ziarno” podziwu dla prawdziwie piękna i osiągnięć rzetelnego artyzmu. T. S.



„As wywiadu” Film poświęcony radzieckim agentom wywiadu. Scenariusz: B. Biełman, K. Isajew i M. Maklarskiej. Reżyseria: B. Barnet. Zdjęcia: D. Demucki. Muzyka: D. Klewanow i O. Sandler. Wykonawcy: A. Kadocznikow (mjr Fedotow) i H. Ekkert), A. Bucza (agronom Leszka), W. Dobrowski (naczelnik) D. Milutenko (Bierozno), S. Martinson (Pommer), M. Romanow (Erich von Rummelsberg), W. Ulesowa (Nina), J. Imajłowa (Teresa Huber).



Charakterystyczny typ bohatera z eposu filmowego pt. „Pieśń Tajgi”.